

Wojciech hermeliński

Europejski nakaz aresztowania - aksamitna rewolucja

Palestra 48/5-6(545-546), 221-223

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Wojciech Hermeliński

Europejski nakaz aresztowania – aksamitna rewolucja

Taki tytuł widniał na monitorach zainstalowanych w sali konferencyjnej przy Ave. de Cortenbergh 71 w Brukseli, gdzie w dniach 24 i 25 lutego 2003 r. odbywała się konferencja na temat europejskiego nakazu aresztowania (*European Arrest Warrant*). Zorganizowało ją Biuro TAIEX, instytucja zasilana z funduszu PHARE, której celem jest asystowanie krajom akcesyjnym w implementacji prawa unijnego, wspólnie z Komisją Europejską. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele Ministrów Sprawiedliwości, Prokuratorów Generalnych krajów ubiegających się o członkostwo w Unii Europejskiej. Polskie Ministerstwo Sprawiedliwości reprezentowali Panowie Igor Działuk i Andrzej Ryng, Prokuraturę Krajową Pani Anna Adamiak, Komitet Integracji Europejskiej Pan Filip Jasiński a Naczelną Radę Adwokacką niżej podpisany.

Zgodnie z założeniami Traktatu Amsterdamskiego (1997 rok) Unia Europejska w ciągu 5 lat od jego wejścia w życie miała stać się obszarem wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Takiego sformułowania używa tekst konkluzji posiedzenia Rady, które odbyło się w dniach 15 i 16 października 1999 r. w Tampere. Rada wezwała wówczas kraje członkowskie Unii (pkt 35) aby przyspieszyły ratyfikację Konwencji o (uproszczonej) Ekstradycji z 10 marca 1995 wraz z nowelą z roku 1996. Prace zmierzające do uczynienia z Unii obszaru „wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości” nabrały szczególnego tempa po terrorystycznym ataku na Stany Zjednoczone w dniu 11 września 2001 r. W grudniu 2001 r. gotowy był już projekt *European Arrest Warrant* (dalej: EAW), a w dniu 13 czerwca 2002 r. Rada Unii działając w oparciu o przepisy art. 31 i 34 Traktatu z Maastricht (1992 rok) wydała decyzję ramową (*Council Framework Decision 2002/584/JAI*) w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedurach dostarczania pomiędzy Państwami Członkowskimi (dalej: decyzja ramowa). Jak pisze Sławomir Wikariak („Rzeczpospolita” Nr 206 z 4 września 2002)

„Europejski nakaz aresztowania jest konsekwencją wdrażania koncepcji obywatelstwa unijnego. Mniej ważne, czy jest się Niemcem, Francuzem czy Anglikiem, przede wszystkim jest się obywatelem zjednoczonej Europy. Dla zwykłych ludzi oznacza to nowe uprawnienia, dla przestępców zaś większe, niż dotychczas ryzyko pociągnięcia do odpowiedzialności”.

Rozwiązania i procedury przyjęte w EAW wejdą w życie w Unii z dniem 1 stycznia 2004 r. Oczywiście jest, że w momencie wstąpienia do Unii, na Polskę będzie ciążył obowiązek implementowania decyzji ramowej do wewnętrznego ustawodawstwa.

Zgodnie z art. 1 decyzji ramowej EAW jest to decyzja sądowa wydana przez Państwo członkowskie w celu aresztowania i dostarczenia przez inne Państwo członkowskie poszukiwanej osoby w związku z prowadzonym przeciwko niej ściganiem karnym, lub dla wykonania kary lub środka zabezpieczającego polegającego na pozbawieniu wolności. Może ona być wydana wobec podejrzanych o popełnienie przestępstw zagrożonych karą co najmniej roku pozbawienia wolności, lub poszukiwanych w celu wykonania wydanego już wyroku, na mocy którego orzeczono karę pozbawienia wolności na okres nie krótszy, niż 4 miesiące. Decyzja zrywa z funkcjonującą od XIX wieku w prawodawstwach ekstradycyjnych zasadą podwójnej karalności czynu (tj. w kraju wzywającym i wezwanym) i wprowadza katalog 32 przestępstw (jak: udział w organizacji przestępczej, terroryzm, pornografia dziecięca, korupcja, nielegalny obrót środkami odurzającymi, bronią, pranie brudnych pieniędzy, fałszowanie pieniędzy, zabójstwo, rozbój, zgwałcenie, podpalenie, porwanie samolotu i in.).

Zniesione zostanie pośrednictwo, jak to ma miejsce dotychczas, prokuratury w procedurze ekstradycyjnej, bowiem zgodnie z założeniami art. 9 decyzji, gdy znane jest miejsce, w którym osoba poszukiwana przebywa, organ sądowy kraju wydania EAW może przekazać go bezpośrednio do organu sądowego kraju wykonania. Niknie przede wszystkim samo określenie „ekstradycja” i zastąpione zostaje słowem „przekazanie” (*surrender*). Ostateczna decyzja co do przekazania osoby poszukiwanej leży w rękach sądu, jednakże prawo do odmowy wydania ograniczone zostaje do wyjątkowych sytuacji. I tak np. nie wolno wydać osoby poszukiwanej, jeśli przestępstwo, którego dotyczy EAW jest objęte amnestią w kraju wykonania, lub jeśli w stosunku do osoby poszukiwanej zapadło prawomocne orzeczenie w odniesieniu do tych samych czynów a osoba ta odbyła już karę lub jest w trakcie jej odbywania. Decyzja ramowa wprowadza też szereg przyczyn fakultatywnych odmowy przekazania, jak np. ściganie osoby poszukiwanej w państwie wykonania za ten sam czyn, który stanowił podstawę wydania EAW, lub przedawnienie ścigania lub wykonania kary w państwie wykonania. Z treści art. 3 i 4 decyzji ramowej, które zawierają przesłanki obligatoryjnej i fakultatywnej odmowy przekazania wynika, iż nie figuruje wśród nich jedna z głównych bezwzględnych przeszkód dotychczasowej ekstradycji, tj. zakaz ekstradowania własnego obywatela (na gruncie polskim art. 55 Konstytucji i art. 604 pkt 1 k.p.k.). Oznacza to w praktyce konieczność zmiany naszej Konstytucji w tym zakresie, jakkolwiek poszukuje się rozwiązań, które mogłyby ten wymóg ominąć (czy EAW oznacza ekstradycję *sensu stricto*?).

Art. 13 decyzji ramowej przewiduje przyspieszoną procedurę przekazywania polegającą na wyrażeniu przez osobę aresztowaną zgody na jej przekazanie połączonej z rezygnacją z zasady specjalności (zakaz sądzenia za przestępstwa inne, niż te za które nastąpiło wydanie). Oświadczenie takiej osoby aresztowanej powinna złożyć przed organem sądowym państwa wykonania, po czym w terminie nie dalszym, niż 10 dni zostanie dostarczona do państwa wydania EAW. Przepis powyższy został już wprowadzony do polskiego kodeksu postępowania karnego drogą dodania art. 603 a normującego sytuację, gdy umowa międzynaro-

dowa, której Polska jest stroną stanowi, iż wniosek państwa obcego o zastosowanie tymczasowego aresztowania osoby ściganej zastępuje wniosek o wydanie. W takich bowiem wypadkach prokurator w trakcie przesłuchania ma obowiązek poinformować osobę ściganą o możliwości wyrażenia przez nią zgody na wydanie, także połączonej ze zrzeczeniem się dobrodziejstwa zasady specjalności. Jeśli osoba ścigana wyrazi chęć takiej zgody, prokurator kieruje sprawę na posiedzenie sądu okręgowego. Sąd Okręgowy podczas jednego posiedzenia rozstrzyga kwestię tymczasowego aresztowania, odbiera oświadczenie o wyrażeniu zgody na wydanie i zrzeczeniu się przywilejów zasady specjalności oraz wydaje postanowienie o dopuszczalności wydania. Powyższe reguły wejdą w życie w polskiej procedurze karnej z dniem 1 lipca 2003 (Dziennik Ustaw Nr 17 z roku 2003, poz. 155: ustawa z dnia 10 stycznia 2003 o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych).

Postępowanie wprowadzone decyzją ramową Rady Unii odbywać się będzie z poszanowaniem przepisu art. 5 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej, a osoba aresztowana w celu wykonania EAW ma prawo do udziału obrońcy i tłumacza (art. 11 decyzji ramowej).

Na zakończenie należy dodać, iż decyzja ramowa o europejskim nakazie aresztowania będzie przedmiotem seminarium w czerwcu 2003 w Biurze Przedstawicielskim NRA w Brukseli dla grupy polskich adwokatów. Prowadzącą seminarium będzie Pani Isabelle Jegouzo z Komisji Europejskiej, twórczyni EAW.

Na jesień i przyszły rok zaplanowane zostały następne seminaria, m.in. z zakresu prawa gospodarczego UE, które odbędą się także w siedzibie Biura Przedstawicielskiego NRA w Brukseli.